

Andrzej Garczarek, Prawdziuwi mężczyźni

Pod górę się cheszą prawdziwi mężczyźni
i noszą w kieszeniach zielone grzebyki
i wódek słodkich nie piją mężczyźni
i rzewnej nie znoszą muzyki
prawdziwi mężczyźni po bitwach wygranych
wracają do domu zwycięstwem pijani
czasami przegrani wracają nad ranem
do żon, do kochanek, do mamy
i krwawią im rany po bitwach
niestety nie z własnej winy przegranych